

POSTANOWIENIE

Dnia 7 marca 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Adam Roch

w sprawie **W. P.**

o zadośćuczynienie

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

w dniu 7 marca 2024 r.

na posiedzeniu bez udziału stron w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lipca 2023 r., sygn. II AKa 189/23, zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Częstochowie z dnia 30 listopada 2022 r., sygn. II Ko 110/21

na podst. art. 535 § 3 k.p.k.

postanowił:

1. oddalić kasację pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach jako oczywiście bezzasadną;

2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2022 roku, sygn. akt II Ko 110/21, Sąd Okręgowy w Częstochowie na podstawie art. 552 § 4 k.p.k. zasądził od Skarbu Państwa – Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach na rzecz W. P. kwotę 400.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie w okresie od dnia [...] 2019 r. do dnia [...] 2021 r. w sprawie Sądu Okręgowego w Częstochowie sygn. akt II K 20/20 wraz z odsetkami za opóźnienie w wypłacie tych kwot w wysokości ustawowej od daty uprawomocnienia się wyroku oraz oddalił wniosek w pozostałej części.

Apelacje od powyższego wyroku wnieśli uczestnicy postępowania. Pełnomocnik wnioskodawcy zaskarżył wyrok w części oddalającej wniosek, zarzucając:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym przyjęciu, że rozmiar doznanej przez W. P. krzywdy spowodowanej jego niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w okresie od dnia [...] 2019 r. do [...] 2021 r. uzasadniał zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 400.000 złotych, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, iż kwota ustalonego zadośćuczynienia jest zbyt niska i nie stanowi odpowiedniej rekompensaty,
2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 445 § 2 k.c. i art. 552 § 4 k.p.k. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie polegające na pominięciu przy ocenie rozmiaru krzywdy wnioskodawcy i w konsekwencji rozmiaru zadośćuczynienia takich okoliczności jak: publiczne zatrzymanie wnioskodawcy, naruszenie jego dobrego imienia oraz rozgłos medialny, a także brak możliwości nadrobienia czasu, który wnioskodawca spędził w izolacji penitencjarnej – z uwagi na jego podeszły wiek i złe rokowania co do przeżycia najbliższych dwóch lat oraz nieusuwalność negatywnych następstw stosowania tymczasowego aresztowania.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez podwyższenie zasądzzonego zadośćuczynienia do kwoty 870.000 zł.

W skierowanej na niekorzyść wnioskodawcy apelacji Prokuratora Okręgowego w Częstochowie sformułowano zarzut błędu w ustaleniach

faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na jego treść, polegającego na niezasadnym przyjęciu, że rozmiar doznanej przez W. P. krzywdy spowodowanej jego niewątpliwie niesłusznym tymczasowym aresztowaniem w okresie od [...] 2019 roku do [...] 2021 roku uzasadniał zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 400.000 zł, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów prowadzi do wniosku, iż kwota ustalonego zadośćuczynienia jest nieuzasadnionym przysporzeniem majątkowym i nie ma charakteru rekompensaty. W konsekwencji wniósł o zmianę wyroku poprzez obniżenie kwoty zadośćuczynienia do 150.000 zł.

Apelację na niekorzyść wnioskodawcy złożył także pełnomocnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, a to naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej oceny dowodów zgromadzonych w sprawie, wbrew zasadom wyrażonym w tym przepisie, wyrażającą się w dokonaniu ustaleń w sposób jednostronny, przeczący zasadom prawidłowego rozumowania oraz zasadom wiedzy i doświadczenia życiowego, polegającej na przyjęciu, iż obecny stan zdrowia wnioskodawcy jest spowodowany wyłącznie przebywaniem w warunkach pozbawienia wolności z całkowitym pominięciem faktu, iż wnioskodawca już na kilka lat przed pozbawieniem wolności przeszedł udar mózgu niedokrwienny i zdiagnozowano u niego nadciśnienie tętnicze (co wprost wynika z dokumentacji medycznej wnioskodawcy stanowiącej dowód w sprawie), a także podeszłego wieku wnioskodawcy, a w konsekwencji naturalnego starzenia się jego organizmu, które również może mieć istotny wpływ na pogorszenie stanu zdrowia;
2. obrazę przepisów prawa materialnego, a to art. 455 § 1 i 2 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz wnioskodawcy kwoty 400.000 zł tytułem zadośćuczynienia za niewątpliwie niesłuszne tymczasowe aresztowanie, podczas gdy z okoliczności sprawy i zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności z faktu, iż wnioskodawca już przed osadzeniem w areszcie był schorowaną osobą w podeszłym wieku, a w czasie pozbawienia wolności miał zapewnioną wykwalifikowaną opiekę medyczną, wynika, iż kwota ta jest rażąco

wygórowana, a jej wysokość jest nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa.

Wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w wysokości nie wyższej niż 150.000 zł i oddalenie wniosku w pozostałym zakresie.

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2023 roku, sygn. akt II AKa 189/23, Sąd Apelacyjny w Krakowie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że dodatkowo, ponad zasądzoną kwotę 400.000 zł, tytułem zadośćuczynienia zasądził od Skarbu Państwa na rzecz wnioskodawcy W. P. 170.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od uprawomocnienia się wyroku, w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Kasację od tego orzeczenia na niekorzyść wnioskodawcy złożył pełnomocnik Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach, zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, a to przepisu w art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, a polegające na niewłaściwym przeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny w Krakowie kontroli instancyjnej skarżonego orzeczenia i niewłaściwym rozpoznaniu zarzutu apelacyjnego pełnomocnika skarżącego, dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. i zaakceptowanie dowolnej, jednostronnej i nielogicznej, sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny dowodów przez Sąd I instancji i niewykazania powodów takiego rozstrzygnięcia, wskutek czego doszło do zmiany zaskarżonego wyroku zapadłego z obrazą art. 7 k.p.k.
2. rażące naruszenie prawa procesowego, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 558 k.p.k. w zw. z art. 445 § 1 i 2 k.c., mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na niewłaściwym przeprowadzeniu kontroli instancyjnej przez Sąd Apelacyjny w Krakowie i niewłaściwym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych pełnomocnika skarżącego w zakresie dotyczącym błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia sądu I instancji, powodujących przyznanie wnioskodawcy zawyżonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania na skutek błędnego nieuwzględnienia faktu, iż wnioskodawca już przed osadzeniem w areszcie był osobą schorowaną w podeszłym wieku, a kwota

zasądzona na rzecz wnioskodawcy jest rażąco wygórowana, a jej wysokość znacznie przewyższa rozmiar „odpowiedniej” rekompensaty doznanej krzywdy.

Podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lipca 2023 roku, sygn. akt II AKa 189/23 i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnych stanowiskach prokurator i pełnomocnik wnioskodawcy wnieśli o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach istotnie okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym, co uzasadniało rozpoznanie jej na posiedzeniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

Na wstępie przypomnieć należy, iż zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, przewidziane dla stron w art. 523 § 2 i 3 k.p.k. ograniczenia dotyczą jedynie możliwości występowania z kasacją w postępowaniu karnym toczącym się uprzednio w swym zasadniczym przedmiocie, a więc w kwestii odpowiedzialności karnej oskarżonego. Nie odnoszą się one do tych postępowań, których przedmiotem nie jest ta kwestia, ale w których przepisy Kodeksu postępowania karnego mają odpowiednie zastosowanie. Dlatego też stronom przysługuje kasacja od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie w przedmiocie zadośćuczynienia za niesłuszne tymczasowe aresztowanie (por. uchwała SN z dnia 24 lipca 2001 r., I KZP 15/01, OSNKW 2001/9–10, poz. 74; D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 523).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie wskazuje się, iż kasacja jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia wnoszonym przeciwko orzeczeniu sądu odwoławczego, nie zaś orzeczeniu pierwszoinstancyjnemu, co *expressis verbis* wynika z treści art. 519 k.p.k. Oznacza to, że w kasacji nie można podnosić zarzutów typowych dla postępowania apelacyjnego, kwestionujących orzeczenie organu *a quo*. Wyjątkiem jest sytuacja, gdy w toku postępowania odwoławczego dojdzie do tzw. „efektu przeniesienia”, czyli zaabsorbowania do orzeczenia sądu *ad quem* uchybień popełnionych przez sąd pierwszej instancji, wskutek

nierozpoznania lub nienależytego rozpoznania środka zaskarżenia. Wówczas w kasacji winny zostać podniesione i opatrzone pogłębioną argumentacją zarzuty wskazujące na wadliwe procedowanie tego sądu, w następstwie czego doszło do przeniknięcia uchybienia, którego dopuścił się sąd *a quo* do orzeczenia sądu drugiej instancji (m. in. postanowienie SN z dnia 14 stycznia 2021 r., IV KK 438/20, LEX nr 3106214). Powyższych wymogów kasacyjnych nie można przy tym traktować instrumentalnie, jedynie je markując poprzez literalne przywołanie w formułowanych zarzutach norm art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., sugerując tym samym, iż kasacja dotyczy błędów popełnionych przez sąd odwoławczy, a w istocie kwestionując tylko rozstrzygnięcia zawarte w orzeczeniu sądu I instancji.

W postępowaniu kasacyjnym niewystarczające jest również gołosłowne stwierdzenie, że sąd odwoławczy określonego zarzutu nie rozpoznał lub rozważył go nienależycie, czym dopuścił się obrazy art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. Konieczne jest wykazanie, że przy dokonywaniu kontroli odwoławczej uchybienie zaistniało w rzeczywistości, a nadto opisanie na czym ono polegało i dlaczego stanowi tak rażące naruszenie przepisów, że można je przyrównywać w swych skutkach do uchybienia w postaci bezwzględnej podstawy odwoławczej (zob. m. in. postanowienie SN z dnia 28 marca 2017 r., III KK 490/16, LEX nr 2294385).

Analiza wniesionej w niniejszej sprawie kasacji nie pozostawia wątpliwości, że jedynie pozornie czyni ona zadość wskazanym wyżej warunkom jej wniesienia. W realiach przedmiotowej sprawy przeprowadzona przez Sąd Apelacyjny w Krakowie kontrola odwoławcza sformułowanych w apelacji pełnomocnika Prezesa Sądu Apelacyjnego w Katowicach przeprowadzona została w sposób prawidłowy, a Sąd Najwyższy nie jest władny do wypowiedzania się odnośnie do trafności ustalenia wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia. Postępowanie kasacyjne nie wykazało żadnych uchybień mogących wywołać wątpliwość co do zaistnienia istotnych nieprawidłowości podczas procedowania i orzekania w postępowaniu apelacyjnym.

Zaznaczyć trzeba, iż w postępowaniu o odszkodowanie i zadośćuczynienie za niesłuszne tymczasowe aresztowanie, dla wykładni pojęcia zadośćuczynienia, o jakim mowa w art. 552 k.p.k., miarodajne są przepisy prawa cywilnego materialnego,

a zwłaszcza art. 445 § 2 k.c., z którego wynika, że zadośćuczynienie powinno być odpowiednie. Ustalenie jednak, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest odpowiednia, należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W postępowaniu kasacyjnym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny zatem wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w szczególności w sposób oczywisty narusza zasady jego ustalania. W ramach kontroli kasacyjnej nie jest bowiem możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego (por. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom II. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2024, art. 523). Rozważenie zarzutu niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia, tj. kwoty „nieodpowiedniej”, sprowadza się więc w szczególności do kontroli czy przy ustalaniu przez sądy, w ramach swobodnego uznania, wysokości zadośćuczynienia za krzywdę wyrządzoną niesłusznym pozbawieniem wolności wzięte zostały pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności rzutujące na określenie rozmiaru krzywdy wyrządzonej osobie pozbawionej wolności (zob. postanowienie SN z dnia 27 lipca 2005 r., II KK 54/05, LEX nr 152495; wyrok SN z dnia 20 października 2011 r., IV KK 137/11, OSNKW 2011/11/105; postanowienie SN z dnia 5 listopada 2013 r., III KK 200/13, LEX nr 1418732; postanowienie SN z dnia 30 lipca 2020 r., V KK 556/19, LEX nr 3276579). Kwestię tę zresztą dostrzegł także sąd odwoławczy.

Ten problem stał się też zasadniczą podstawą wywiedzionej kasacji. Pełnomocnik uczestnika postępowania formułując zarzuty nienależytego rozpoznania złożonego przezeń zwykłego środka odwoławczego przez Sąd Apelacyjny w Krakowie, kwestionuje *de facto* wysokość przyznanej wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia (abstrahując od negowania oczywistości niesłusznego pozbawienia wolności W. P. w punktach 26-30 uzasadnienia, niepowiązanego z żadnym zarzutem kasacyjnym). Podtrzymuje on wyrażane wcześniej w apelacji stanowisko, iż dotyczące wnioskodawcy okoliczności, takie jak choroby istniejące już przed osadzeniem w areszcie oraz podeszły wiek, nie zostały wzięte pod uwagę przez sąd I instancji oraz sąd odwoławczy, wywołując tym samym skutek w postaci zasądzenia na rzecz wnioskodawcy kwoty zadośćuczynienia rażąco wygórowanej, której wysokość znacznie przewyższa rozmiar „odpowiedniej” rekompensaty za doznaną krzywdę. Odnosząc się więc do tak zakreślonego w skardze kasacyjnej

problemu, Sąd Najwyższy zweryfikował czy elementy te zostały należycie skontrolowane przez sąd *ad quem*, w taki jednak sposób, aby nie wkraczać w nieuprawniony sposób w sferę swobodnego sędziowskiego uznania.

Po pierwsze zatem, Sąd Apelacyjny w Krakowie odniósł się do kwestionowanych w kasacji elementów na stronach 9-12 uzasadnienia swojego wyroku wprost wskazując, iż miały one kluczowe znaczenie dla ustalania wysokości należnego wnioskodawcy zadośćuczynienia, przydając im przy tym jeszcze większą wagę, aniżeli uczynił to sąd okręgowy. W ocenie sądu *ad quem* to właśnie podeszły wiek W. P. w chwili pozbawienia go wolności potęgował rozmiar doznanej przezeń krzywdy. Podobnie sąd odniósł się do kwestii związanej z jego stanem zdrowia uznając, iż stosowanie tymczasowego aresztowania wobec osoby już schorowanej wzmagало dolegliwość izolacji i zwiększało krzywdę. Prawidłowo wreszcie skonstatował także i to, że zapewniona wnioskodawcy jako osobie tymczasowo aresztowanej pomoc medyczna związana była z realizacją wymogu ustawowego i w żaden sposób ani nie umniejszała rozmiaru doznanej krzywdy, ani jej nie rekompensowała.

Zestawienie zatem okoliczności podnoszonych w wywiedzionej wcześniej apelacji z zarzutami podniesionymi w nadzwyczajnym środku zaskarżenia nie pozostawia wątpliwości, że celem skarżącego jest próba wywołania ponownej kontroli orzeczenia sądu pierwszej instancji. Skarżący w znacznej części ponawia argumentację podniesioną w zwyczajnym środku odwoławczym wskazując, że zarzuty nie zostały prawidłowo rozpoznane. W rzeczywistości natomiast ogranicza się do prostego zanegowania konkluzji przyjętych przez sąd odwoławczy, przeciwstawiając im własne spostrzeżenia i wobec niezadowolenia z prawomocnego rezultatu postępowania domaga się powtórnej oceny materiału dowodowego, nie dostrzegając szczegółowej argumentacji sądu odwoławczego przemawiającej za niepodzieleniem zarzutów apelacyjnych jego i prokuratora, a uznających rację odwołującego się wnioskodawcy.

Oba zarzuty kasacji jako niezasadne w stopniu oczywistym podlegały więc oddaleniu. Kosztami postępowania kasacyjnego zainicjowanego przez pełnomocnika reprezentanta Skarbu Państwa, po myśli art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy obciążył Skarb Państwa.

[J.J.]

[ms]